

Miejska Biblioteka Publiczna w Lęborku

Otylia. Moja historia (okładka miękka) Autor: Jędrzejczak Otylia , Hochstim Paweł , Skraba Paweł

"Otylia. Moja historia" Otylia Jędrzejczak, Paweł Hochstim, Paweł Skraba

Katorżniczy trening i zdobycie sportowych szczytów. Łzy radości na igrzyskach w Atenach i tragiczna śmierć brata. Życie Otylii Jędrzejczak to prawdziwy rollercoaster i gotowy scenariusz na film. Najlepsza zawodniczka w historii polskiego pływania po kilka latach od zakończenia kariery zawodowej postanowiła podzielić się swoją historią w szczerej autobiografii.

"Otylia. Moja historia" to intymna i przejmująca opowieść o życiu wielkiej sportsmenki, którą los wyniósł na piedestał, by strącić w przepaść. Słynna pływaczka otwiera się przed czytelnikami, by na własnym przykładzie pokazać, jak ulotne potrafią być chwile szczęścia. W kobiecie, która wydaje się twarda jak stal, widzimy osobę wrażliwą i dojrzałą, która zdołała się podnieść po najtragiczniejszym z ciosów. „Chcę, by czytając tę książkę, ludzie odnaleźli w niej część siebie. I zrozumieli, że z każdej sytuacji jest jakieś wyjście”, mówi mistrzyni.

Swoją historię Otylia Jędrzejczak wzbogaca fragmentami skrupulatnie prowadzonych pamiętników, listami do brata oraz własnymi próbkami poetyckimi. Czytelnicy dowiedzą się, jak wielka potrafi być cena sportowych sukcesów, a także jak poradzić sobie z internetowym hejtem, który jest obecny w życiu Otylii od wielu lat. Prowadzona w pierwszej osobie, niezwykle szczerą opowieść o życiu najbardziej utytułowanej – obok Ireny Szewińskiej, Justyny Kowalczyk i Anity Włodarczyk – kobiety w historii polskiego sportu dowodzi, że pływając od ściany do ściany i wylewając hektolitry łez, można marzyć. A właściwie nie „można”, ale „trzeba”. Żeby wytrzymać nadludzki wysiłek. Nie tylko fizyczny.

W długim czerwonym płaszczu wyglądała jak królowa. Zrzuciła go tuż przed startem w zaskakująco zimnym Madrycie. W Atenach po dwóch srebrach nie chciała przyjść do studia. Przyszła dopiero po złocie. W Montrealu przejęła mikrofon i robiła wywiady. W Helsinkach 13 grudnia przynieśliśmy jej na urodziny tort i szampana. Życie z Otylią to była huśtawka. Od ściany do ściany. „Oskar” za całokształt, „Pani Róża” z kolcami. Dzięki niej mam papiery czeladnicze komentatora. Dzięki jej książce zrozumiałem dużo więcej... ale na szczęście nie wszystko.

Przemysław Babiarz

Powyższy opis pochodzi od wydawcy.

Źródło: empik.com

